

# Ich Troje, Dokąd idziesz Polsko

Tyle lat historii minęło  
Tysiąc dróg którymi już szłaś  
Niebezpiecznych zakrętów  
I czekanych w nadziei  
Lepszych dni i tłustych lat  
Ojciec mój gdzieś w połowie stulecia  
Patrzył w okno jak dziś patrzę ja  
I zadawał sobie to samo pytanie  
„Jak tu będzie za kilka lat”  
Dokąd idziesz Polsko dokąd idziesz kraju  
Czy do wrót piekielnych czy do bramy raju  
Czego pragniesz dzisiaj czego ci potrzeba  
Aby dotrzeć prędko do samego nieba  
Jesień znów przywita nas złotem  
I kolejny rok upłynie bez zmian  
I wyruszą ułani za ocean galopem  
Stawiać dom gdzie nie chcą nas  
W święta zagra znów dla nas kolęda  
Usiądziemy tak jak za tamtych lat  
I zadamy sobie to samo pytanie  
„Jak tu będzie za kilka lat”  
Dokąd idziesz Polsko dokąd idziesz kraju  
Czy do wrót piekielnych czy do bramy raju  
Czego pragniesz dzisiaj czego ci potrzeba  
Aby dotrzeć prędko do samego nieba  
Dokąd idziesz Polsko dokąd idziesz kraju  
Czy do wrót piekielnych czy do bramy raju  
Czego pragniesz dzisiaj czego ci potrzeba  
Aby dotrzeć prędko do samego nieba